

Kierownik Sądu Grodzkiego w Wałbrzychu. Nr. Prez. 41/47. Lnia 30 stycznia 1947 r.. Protokół sporządzony w Sądzie Grodzkim w Wałbrzychu wakućek odeszy Kierownika Sądu Grodzkiego w Jędrzejowie. Prez. 26/47 z 19 stycznia 1947 r.

Stawił się świadek Henryk S z w e j c e r

lat 60, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu, zamieszkały przy ul. Młynarskiej 18, uprzedzony, zaprzysiężony zeznał:

Od roku 1940 zamieszkuwawszy w Jędrzejowie należałem do organizacji podziemnej, początkowo Związku Walki Zbrojnej /Z.W.Z./, a następnie A.K./Bataliony Chłopskie/ i to aż do czasów po wyzwoleniu. W związku z tym przyglądałem się działalności wybitniejszych Niemców względnie ludzi zaprzędanych Niemcom. Zapisków odnoszących się do tych spraw nie mam. Pozostały mi więc w pamięci ogólne charakterystyki ludzi i zdarzeń. Charakterystyki oparte są na dłuższych spostrzeżeniach i niewątpliwych faktach.-

O ile chodziłoby o szczegóły, to nie mając do dyspozycji zapisków mógłbym pomylić daty i nazwiska. Szczegóły mógłbym podać odpowiadając na pytania co do faktów, o które by chodziło. Bez tego podaję tylko wspomnienia zupełnie pewne, lecz ogólne.-

1/ Dr Fritz von B a l l u s c h e k. Drugi z rzędu starosta jędrzejowski, głupi i zły. Manekin w rękach B o n k ó w i S t e r l a c k ó w. Przyczynił się do uśmiercenia syna ex senatora Józefa Kruka w Jędrzejowie. Za najdrobniejsze przestępstwa wysyłał Polaków do obozów koncentracyjnych.-

2/ B e r h a l t e r. Pamiętam go jako szefa Gestapo. Jest on niewątpliwie odpowiedzialny za wszystkie akta terroru i przeciw polskich sbrodni w powiecie jędrzejowskim. On zarządzał zabieranie i rozstrzeliwanie zakładników. On likwidował G h e t t o.-

3/ Dr. K a r o l G l e h n. Pierwszy niemiecki starosta jędrzejowski. Wybitnie zdolny organizator i łepiciel wszystkiego co polskie. Zarządzenia jego zaraz po wkroczeniu Niemców dobrze się dały we znaki nie tylko żydom, ale i Polakom. Jako talent organizacyjny przeniesiony został do Tomaszowa w celu dyrygowania kilkunasto tysięczną rzeszą renagtów.-

4/ E r n s t H e p p k e. Mąż zaufania Gestapo. Wszystko zło, jakie spotykało Polaków za czasów ostatniego niemieckiego starosty w Jędrzejowie Dra H ö f e r a było dziełem H e p p k e go. Po zastrzeleniu konfidenta przy ul. Strażackiej w Jędrzejowie kiedy doniesiono temu, że jakoby zamachowiec ubrany był w jasny płaszcz nakazał aresztowanie w tym dniu ludzi w jasnych płaszczach. Wyzyskiwał "Juden Raat", przez który zdobywał dla siebie co tylko zapragnął.-

5/ W a l t e r K o c h. Polityczny szef Gestapo, jeden z najmniejbezpieczniejszych wrogów Polaków w powiecie jędrzejowskim. Z konfidentów

2
4

niemieckich zorganizował grupy "niby partyzantów, których zadaniem było przesączać się do grup prawdziwych partyzantów i w ten sposób doprowadzać do ich likwidacji. Zorganizował samodzielną grupę około 200 ludzi, w stosunku do której występował jako jej dowódca - kapitan. Podkomendni nie wiedzieli o tym, że mieli do czynienia z Niemcem Gestapowcem. Przy pomocy tej grupy uzyskiwał łączność z innymi grupami leśnymi, pozostającymi pod właściwą komendą polską i tą drogą przeprowadzał wykrywanie i likwidowanie tych grup.-

/-/Szwajcer. /-/J.Piasecki.

Za zgodność:

Przewodniczący Komisji:



/Kazimierz Borys/
Sędzia Sądu Okręgowego